

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

25 kwietnia 2010 r. Nr 15 (31)/10



fol. Wojciech Łączyński fotoKAI

Wydarzenie tygodnia

Światowy Tydzień Modlitw o Powołania

W IV Niedzielę po Wielkanocy obchodzimy Światowy Tydzień Modlitw o Powołania. Po raz pierwszy odbył się 12 kwietnia 1964 r. Jego inicjatorem był papież Paweł VI, gdyż zauważył utrzymujący, a nawet pogłębiający się już wówczas spadek powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Ze względu na liczne w owym czasie wystąpienia i porzucenia stanu duchownego spadła, liczba czynnych księży, zakonników i zakonnic. Nowe zastępy kapłanów i sióstr

zakonnych nie były również w stanie zastąpić tych, którzy zmarli.

ŚTMP to czas szczególnej modlitwy i troski Kościoła o to, by w naszych czasach było wielu, którzy w imię Chrystusa stają się bezinteresownym darem dla innych. Jest również zaproszeniem dla nas wszystkich: kapłanów, osób zakonnych, rodziców, katechetów, dzieci, młodzieży i dorosłych, by każdy według swoich możliwości włączył się w modlitwę i troskę o dzieło powołań oraz o tych, którzy są przez Boga Ojca powołani, by wiernie i wielkodusznie naśladować Chrystusa.



Zamyślenia nad życiem

Syndrom pasterza

W dzisiejszych czasach coraz trudniej posługiwać się obrazami biblijnymi, bo rozwój cywilizacji oddala nas od obrazów, przy pomocy których ludzkość od wieków starała się uplastyczyć treści duchowe. Jednym z takich zaniżających pojęć jest „pasterz”. Do niedawna większość z nas miała wiele okazji do bezpośredniego przyjrzenia się osobie pełniącej tę funkcję. A dziś trzeba sporo się natrudzić, aby gdzieś wysoko w górach spotkać ostatnich pasterzy. Dla tych, dla których wędrówka w Tatry czy Gorce jest zbyt forsowna, pozostają książki lub filmy - czyli wyłącznie teoria.

No i jak tu wprowadzić dziecko w uroczy klimat leśnej polany w górach, na której spokojnie pasie się stado owiec doglądane przez pasterza. Jak rozbudzić wyobraźnię młodego człowieka opowieścią o kręcącym się nieopodal owczarku, obserwującym pobekujące owce, nasłuchującym monotonnej muzyki dzwoneczków zawieszonych u ich szyi, czuwającym, aby stado nic złego się nie stało.

Pasterz ma za zadanie prowadzić stado tam, gdzie trawa jest dorodna, aby owce mogły najeść się do syta. Ma znaleźć drogę do wodopoju, gdy poczują pragnienie, a jeśli dostrzeże zbliżającego

się wilka, zrobi wszystko, by uratować stado przed śmiertelnym wrogiem. Ważne jest, aby pasterz znał życie, umiał reagować w niebezpieczeństwie, był zatroskany o owce, a one znają go i mu ufają. Bo tylko wtedy usłuchają go, pójdą za nim, a nawet zaakceptują ograniczenie wolności.

W pewnym sensie każdy ojciec, każda matka pełni funkcję pasterską wobec swych dzieci. Jako ci, którzy znają lepiej życie, mają większe doświadczenie - a przede wszystkim kochają - stają u boku tych, którzy dopiero poznają otaczający świat. Chcą więc ich chronić przed ludźmi nieuczciwymi, przed drogą w przepaść, nieodpowiednimi decyzjami, przed bólem, cierpieniem. Przeżywają dramaty, kiedy mimo wszystko ich ukochane dzieci, lekceważąc ostrzeżenia, na ich oczach brną w mrok.

Coś z tych samych przeżyć towarzyszy każdemu kapłanowi zatroskanemu o duszę człowieka. I nie ma znaczenia, że zwykle są to obcy mu ludzie. Jeśli widzi jak ktoś, chcąc przechrzcić Pana Boga, po-graża się i zatracza, wtedy serce boli go tak samo, jak ojca patrzącego na upadek syna. A jeśli widzi szczęście wypisane w czyichś oczach, jeśli słyszy o zwycięstwach nad słabością, o miłości bez zdrady, dłońmi wyciągniętych do zgody, wtedy i on - duchowy pasterz jest szczęśliwy szczęściem tych, którzy go otaczają. Bo taki już jest syndrom pasterza.

Ks. Janusz Górczyca

21 kwietnia

Koncert na „Franciszkańskiej 3”

W tym roku z pewnym opóźnieniem młodzież Liceum Ogólnokształcącego Nr I im. Jana III Sobieskiego przygotowała koncert poświęcony V rocznicy śmierci Jana Pawła II. Uczniowie kl. II f wraz z przyjaciółmi z innych klas pod opieką prof. Piotra Wróbla wykonali pieśni na motywach poezji Karola Wojtyły. Aplauzem przyjęto przede wszystkim małą pantomimę, w której ukazano los człowieka: od przyjaźni z Bogiem w chwili stworzenia, poprzez meandry życia pełnego pokus i upadków, aż do dramatycznego, ale zwycięskiego powrotu do Boga.

Całość przedstawienia zatytułowano „Franciszkańska 3”, nawiązując do spotkań, które Jan Paweł II odbywał z młodzieżą za każdym razem, gdy przybywał do Krakowa. Po koncercie można było



Fot. Piotr Wróbel

kupić słodkie wypieki przygotowane przez młodzież wraz z rodzicami, a zebrane pieniądze przekazane zostały na Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, promującą myśl Jana Pawła II. To właśnie tej fundacji zdolna młodzież z całej Polski zawdzięcza m.in. stypendia edukacyjne. (PW)



Chciałbym, aby w przestrzeni publicznej ludzie odwoływali się do Boga - powiedział ks. Marek Gancarczyk, redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego”, w Bydgoszczy, podczas dyskusji na temat przestrzeni publicznej bez Boga. W spotkaniu udział wzięli duchowni, przedstawiciele parlamentu oraz władz lokalnych. Ks. Gancarczyk zwrócił uwagę na miniony czas, który w Polsce upłynął pod znakiem żałoby narodowej. Podkreślił, że obecność Boga w przestrzeni publicznej była widoczna w niemalże każdej sytuacji. - Pozostaje pytanie, czy było to odstępstwo od pewnej reguły i w ciągu kilku dni wrócimy do „normy”, czyli do czasu, kiedy Pan Bóg nie będzie się pojawiać w przestrzeni publicznej - powiedział. Naczelny „GN” uważa, że ludzie, którzy w życiu prywatnym są wierzącymi i praktykującymi, nie powinni się wstydić Pana Boga. Mam wrażenie, że wielu rodaków ma wbudowaną autocenzurę. Kiedy pojawiają się w przestrzeni publicznej, nie mówią o Bogu. Odnosi się wrażenie, że wychodzenie ku perspektywie wieczności jest heroizmem. A przecież prawdziwie

ludzki świat można zbudować tylko na wartościach i Bogu - dodał.



„Gość Niedzielny” nadal liderem wśród tygodników opinii. W lutym br., ze sprzedażą na poziomie 139019 egz., „Gość” zanotował ponad 5-proc. wzrost w porównaniu z tym samym miesiącem roku ubiegłego. Tuż za nim znalazła się „Polityka”, której sprzedano w badanym okresie o 4705 egz. mniej niż „Gość”. Tym samym zanotowała ponad 10-proc. spadek sprzedaży w stosunku do tego samego miesiąca 2009 r. Na trzecim miejscu uplasował się „Newsweek Polska” - 106454 egz., na czwartym „Wprost”, którego sprzedaż była o ponad 30 proc. mniejsza niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego. Sprzedaż „Tygodnika Powszechnego” wynosiła w lutym 2010 roku 21,8 tys. egz., czyli o 4,9 proc. więcej niż w analogicznym miesiącu 2009 r. „Przewodnik Katolicki” zanotował sprzedaż w wysokości 28372, co oznacza spadek o 0,03 proc. w badanym okresie. Tygodnik „Niedziela” nie jest członkiem ZDKP i nie udostępnia danych sprzedażowych.

Ze świata

Argentyna: 23-latek podziękował „nieznanej” matce za to, że nie przerwała ciąży. „Dziękuję, że miałaś odwagę dźwigać mnie przez siedem miesięcy i że nie dokonałaś aborcji na mnie” - napisał Mauricio na stronie Facebooka o swej matce, którą odnalazł po kilku latach poszukiwań przez Internet. W rozmowie telefonicznej, którą później z nią odbył, przebaczył jej również, że go zostawiła zaraz po urodzeniu. Młody mężczyzna z Buenos Aires założył na Facebooku grupę zatytułowaną „Szukam swej mamy”, dzięki której chciał poznać kobietę, która go urodziła, ale później porzuciła go. W ub. sobotę, 17 kwietnia, Mauricio odebrał telefon od - jak się okazało - swojej matki.



Do spotkania doszło nazajutrz. W rozmowie z dziennikiem „Clarín” chłopak powiedział, że poczuł się „spełniony” i że nigdy wcześniej nie doświadczył takiego „spokoju w duszy”. „Jedynę, co potrafiłem jej powiedzieć, to to, że wszystko jest w porządku i że przebaczyłem jej” - podkreślił i dodał: „Wreszcie mogłem zamknąć swoją historię”.

Głos Apostołów
Pierwsza polska katolicka gazeta w Polsce i w świecie, 16

Redakcja:
Paweł Beyga,
Katarzyna Bandura,
ks. Tomasz Filinowicz,
Katarzyna Gancarz,
ks. Janusz Gorczyca, Antoni Markiewicz, ks. Kacper Radzki,
Jolanta Szewczyk, Alina Szuszkiewicz, Piotr Wróbel
Nasz e-mail: Zapostolowie@wp.pl

Plebanią przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła

W 1744 r. zamek książęcy w Oławie został zamieniony na lazaret, a później w jego części utworzono połowę piekarni. W 1829 r. zachodnie skrzydło zamku zostało sprzedane przez władze miejskie osobom prywatnym. Na jego miejscu powstały domy mieszkalne, a w środkowej części zamku wybudowano katolicki kościół parafialny według projektu Fryderyka Schinkla. Z kompleksu zamkowego pozostało tylko skrzydło wschodnie, tzw. Pałac Ludwiki. W okresie międzywojennym mieściła się tam szkoła ewangelicka. Pałac Ludwiki, spalony w 1945 r., został odbudowany w latach 1958-1960 (według projektu Witolda Rawskiego) i obecnie jest siedzibą Samorządu Miejskiego Oławy.

Na obszarze dawnego zachodniego skrzydła zamku wzniesiono w drugiej połowie XIX w. duży, czterokondygnacyjny budynek w neoklasycystycznej formie. Posiada on bardzo bogatą elewację, co różni go od pobliskich kamienic. Boniowany parter oddzielony jest od piętra profilowanym gzymsiem. Okna pierwszego piętra posiadają bogate sztukaterie nad oraz pod obramieniami i mają ciekawe gzymsy nadokienne. Okna drugiego i trzeciego piętra mają tylko zdobienia stiukowe na belce nadokiennej. Na uwagę zasługuje ciekawy balkon, umieszczony na wysokości pierwszego piętra, a pod nim brama wjazdowa, ujęta w skromny portal, zakończony półtukiem i ozdobiony obramieniami wykonanymi w tynku. Gzyms wieńczący obiega całą fasadę i jest bogato zdobiony. Wschodnia część tego budynku, przylegająca do kościoła, została jeszcze w XIX w. adaptowana na plebanię katolicką. Ma osobne wejście, przylegające do kościoła i jest oddzielona od pozostałej części budynku. Pomimo wyodrębnienia wewnątrz pomieszczeń, na zewnątrz fasada dalej tworzy jedno założenie architektoniczne.

Na przełomie lat 60-tych i 70-tych w środkowej i zachodniej części budynku umieszczono Dom Dziecka, przebudowując jego wnętrze. W czasie

remontu bezmyślnie obniżono dach w tej części domu. Wysoki, oryginalny dach pozostał nad plebanią. Zachwiało to założeniem architektonicznym budynku. Tak to najbardziej okazała budowla w tej części miasta została okaleczona i ze względu na różnice w wysokości dachu zamieniła się w architektoniczny dziwoląg.



Fot. Maciej Nowak

Obecnie część zachodnia i środkowa budynku jest remontowana, przy czym wyraźnie już widać, że dach pozostanie obniżony. Część zachodnia i środkowa uzyskają niebawem nową elewację, ale bez odnowienia elewacji plebanii nie będzie ten remont miał właściwego efektu. Tym bardziej, że złamane zostały proporcje nie tylko budynku, ale całego założenia zamkowego. Prawdopodobnie dom ten zawiera w sobie resztki zamkowych murów. Tu stało przecież zachodnie skrzydło zamku.

Nowy proboszcz - ks. Janusz Gorczyca - systematycznie remontuje pomieszczenia plebanii i kościoła, ale wciąż brakuje finansów. Dlatego remonty przebiegają etapami. Wyremontowany został już dach nad plebanią (i to z zachowaniem właściwych proporcji). Pięknie odnowiono kancelarię oraz inne pomieszczenia plebanii. Obecnie zakończono prace nad sklepieniem kościoła, oczywiście od strony strychu. Sklepienie kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła jest unikalne i zachwyca wiernych swą gwiazdźistością, dlatego trzeba o nie dbać. Wyremontowane zostały także strychy nad plebanią i nad kościołem.

Antoni Markiewicz

Dziś przypada liturgiczne wspomnienie św. Marka Ewangelisty. Stąd dzisiejszy tekst będzie wyjątkowo poświęcony nie apokryfom, a osobie Świętego.

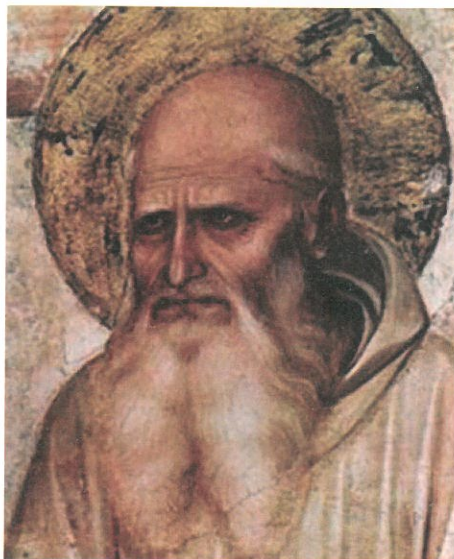
Św. Marek jest postacią, o której nie mamy wyczerpujących informacji. Sporadyczne wzmianki w niektórych księgach biblijnych pozwalają, aby stworzyć prawdopodobny portret Ewangelisty. Marek, zwany również Janem Markiem (Dz 12,12), był synem zamożnej Żydówki, mieszkającej w Jerozolimie. W jej domu spotykali się na modlitwie pierwsi chrześcijanie i niewykluczone, że był to Wieczernik. To tam prawdopodobnie św. Marek spotkał św. Piotra, gdy ten uszedł z więzienia jerozolimskiego i przez niego również został prawdopodobnie ochrzczony. Później związał się ze św. Pawłem, towarzyszył jego pracy misyjnej, wspierał go w czasie rzymskiego uwięzienia. Kres życia Świętego jest nieznanym, ale Kościół ceni go jako męczennika.

Św. Marek jest autorem drugiej kanonicznej Ewangelii, choć współcześni egzegeci skłaniają się ku twierdzeniu, że jego dzieło powstało jeszcze



przed Ewangelią św. Mateusza. Marek nie należał do grona uczniów Jezusa, stąd relacja o życiu i działalności Nauczyciela z Nazaretu opiera się na głoszonej przez Piotra nauce. I choć wprost nie wskazał adresatów, można bez większych wątpliwości powiedzieć, że kierował ją do pogan i chrześcijan pochodzenia pogańskiego. Pragnie ukazać w swym dziele, że Dobra Nowina o Jezusie Chrystusie Synu Bożym Zbawicielu (Mk 1,1) jest skierowana zarówno do Żydów, jak i do pogan. Dzieli więc swoją Ewangelię na dwie części. Pierwsza kończy się wyznaniem Żyda - Piotra: Ty jesteś Mesjasz, druga zaś wyznaniem setnika - poganina: Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym.

Warto na zakończenie zwrócić uwagę, że - jak mówi ks. Kudasiewicz, polski biblista - św. Marek żył w cieniu dwu wielkich Apostołów. Służył Piotrowi i Pawłowi, niejako rezygnując z „własnej kariery”. Niech więc św. Marek będzie dla nas wzorem pokornej służby ku chwale Boga i na użytek Kościoła.



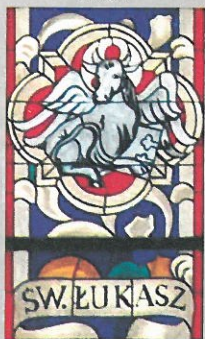
Symbole Ewangelistów

Anioł



SW. MATEUSZ

Wół



SW. LUKASZ

Lew



SW. MAREK

Orzeł



SW. JAN

Jezus Człowiek - Syn Boży

Jedność z Ojcem

Jezus często wspominał o specyficznej więzi, jaką łączy go z Ojcem. Pośrednio lub bezpośrednio ukazywał tym, co Go słuchali, swoją boskość. To właśnie stało się przyczyną Jego śmierci - został skazany za bluźnierstwo - podawał się za Boga. Stanowiąc jedno z Ojcem, jednocześnie był człowiekiem.

Znajomość owiec

Bóg zna ludzką naturę doskonale, gdyż Jego wiedza jest przecież doskonała. Przyjęcie przez Niego człowieczeństwa pozwoliło przybliżyć się w Jego kierunku nam - ludziom. Jezus jawi się przecież nam jako jeden z nas - idealny, ale jednocześnie taki, który doświadczył wszelakich przeciwności życia. Na tej podstawie Jezus może powiedzieć o ludziach, że zna swoje „owce” i one go znają.

Komentarz do Ewangelii na Niedzielę

Ks. Kacper Radzki



Jedność z ludźmi

Jezus doświadcza życia jako człowiek, jako człowiek - bluźnierca umiera i jako człowiek zmartwychwstaje. Jako jeden z nas przekracza bramy śmierci. Zostawiając obietnicę, że nikt nie wyrwie owiec z Jego ręki, daje nam nadzieję, że my podobnie zmartwychwstanimy.

Uznając w Jezusie zapowiedzianego Mesjasza - Syna Bożego, godząc się na wspólnotę z Nim w naśladowaniu życia oraz doświadczeniu śmierci, możemy mieć nadzieję na wspólne z Nim zmartwychwstanie.



Katarzyna Gancarz

Święty na każdy dzień

Święta Katarzyna ze Sieny, dziewczica i doktor Kościoła - 24 kwietnia

Caterina Benincasa pochodziła z pobożnej i średnio zamożnej rodziny farbiarza. Miała bardzo liczne rodzeństwo. Od najmłodszych lat prowadziła światobliwe życie, pełne umartwień i wyrzeczeń. W wieku 7. lat doznała pierwszej wizji. Od dzieciństwa marzyła o życiu zakonnym, jednak jej matka chciała wydać ją za mąż. Na znak protestu Święta obciąła nawet włosy i próbowała założyć pustelnię we własnym domu. Jako 16-latką wstąpiła do zakonu Sióstr Dominikanek w swym rodzinnym mieście.

W 1367 r., w czasie nocnej modlitwy doznała mistycznych zaślubin z Chrystusem, a na jej palcu pozostała obrączka. Od tego czasu stała się swego rodzaju wystanniczką Pana Jezusa, w którego imieniu przemawiała i korespondowała z niemal całą ówczesną Europą, łącznie z najwyższymi

przedstawicielami Kościoła - papieżami i biskupami. Zmarła 29 kwietnia 1380 r. w Rzymie, mając zaledwie 33 lata. Pozostawiła po sobie trzy dzieła, które zawierają jej naukę: "Dialog o Bożej Opatrzności", "Listy" oraz "Modlitwy".

Jej główne zasługi to: wprowadzanie pokoju między nienawidzącymi się rodzinami w Sienie i w innych miastach, wprowadzanie pokoju między państwem kościelnym a Florencją i innymi państwami, sprowadzenie papieża z niewoli awiniońskiej do Rzymu, początek reformy Kościoła.

Jest patronką Sieny oraz pielęgniarek, strażników, strażaków.



W ikonografii przedstawiana jest w habicie dominikanki, w koronie cierniowej, z krzyżem w dłoniach, z różańcem. Ukazywana jest także z Dzieciątkiem Jezus, które podaje jej pierścień - znak mistycznych zaślubin, których doświadczyła. Jej atrybutami są również: czaszka, diabeł u stóp, krucyfiks, lilia, serce.

Pola Nadziei zakwitły w Gimnazjum nr 3

W miniony piątek w naszym gimnazjum uczniowie przedstawili sztukę „Obudzić nadzieję”. Wśród widzów znaleźli się uczniowie klas drugich oraz przedstawiciele oławskiego hospicjum i Dyrekcja Caritas Archidiecezji Wrocławskiej. Przedstawienie teatralne przygotowane pod opieką **p. Katarzyny Daleckiej, p. Beaty Wlazło i p. Jolanty Potocznej** w niezwykle interesujący sposób oddało rzeczywistość życia i śmierci.

Przedstawienie miało być częścią festynu kończącego oławskie Pola Nadziei. Tragiczny wypadek pod Smoleńskiem i ogłoszona żałoba narodowa spowodowały, że organizatorzy zrezygnowali z bogatego programu



artystycznego. Uroczystości ograniczone zostały do Mszy Świętej odprawionej w sobotę 17 kwietnia w naszym kościele zarówno za ofiary tragicznego wypadku, jak i za pracowników oraz wolontariuszy oławskiego hospicjum. Część żonkili, które jesienią sadziliśmy w Rynku, a które miały być rozdane mieszkańcom Oławy podczas finału kampanii, została w sposób symboliczny złożona przed ołtarzem. Po Mszy świętej zostały rozdane nagrody zwycięzcom konkursów fotograficznego, plastycznego i teatralnego. Wśród nagrodzonych znaleźli się następujący uczniowie: **Dominika Furmanek** (I miejsce w kategorii szkół średnich), **Patrycja Jurczak** (I miejsce w kategorii szkół gimnazjalnych), **Izabela Zinkiewicz** (I miejsce w kategorii szkół podstawowych).

Ks. Tomasz Filinowicz

Biret

Biret pochodzi od łacińskiego słowa birretum, co oznacza czapkę. Jest to nakrycie głowy kapłanów wszystkich stopni i godności. W obecnych czasach używa się go rzadko, lecz czasami można go spotkać. Jest to kwadratowe nakrycie głowy z czterema lub trzema rogami i pomponem w odpowiednim kolorze. Rogi służą do łatwiejszego ściągania biretu z głowy.

Zwyczaj księży oraz diakoni noszą birety w kolorze czarnym. Czarny z fioletowym pomponem przysługuje kanonikom oraz prałatom. Fioletowy biret mogą nosić prałaci domowi Jego Świątobliwości, pronotariusze apostołscy (infuści) oraz biskupi i arcybiskupi. Czerwony biret noszą kardynałowie. Nie posiada on pomponów, ale na szczycie znajduje się krótki, stojący sznureczek. Ojciec Święty nie nosi biretu, lecz *camauro*, czyli czerwoną czapkę, zakrywającą całą głowę i uszy, obszytą białym futerkiem. **Benedykt XVI**



Liturgia bez tajemnic

Paweł Beyga



wystąpił w *camauro* podczas audycji generalnej w grudniu 2005 roku. Zaskokowane media donosiły, że papież założył czapkę mikołajową. Było to właśnie *camauro*. Jan Paweł II nigdy go nie nosił.

W nowym rycie Mszy Świętej nie używa się biretów. W klasycznym rycie kapłan ma biret na głowie, gdy podchodzi do ołtarza i wraca do zakrystii, a także gdy słucha lekcji. Na słowo Jezus ściąga biret i skłania głowę. Należy zaznaczyć, że dawniej biret dla zwykłych kapłanów był nakryciem wyłącznie liturgicznym. Po Vaticanum II obowiązuje noszenie go także poza Mszą. To nakrycie głowy można stosować jedynie wtedy, gdy kapłan ma na sobie sutannę. Nie można go nosić, gdy ubrany jest w tzw. krótki strój duchowny, czyli garnitur i koszulę z kolaratką.



Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 16.00 - 18.00
tel. 607 165 534
CZWARTKI w godz. od 17.00 - 19.00
tel. 782 699 008

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
telefoniczna!!!**

Kancelaria parafialna

Czynna od poniedziałku do piątku po wieczornej
Mszy św. oraz: w poniedziałki, środy i piątki
w godz. 10.00 - 11.00.

W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

**Przypominamy, że w naszej parafii porządek
Mszy Świętych jest następujący:**

w niedziele:
7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15
w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

W minionym tygodniu odeszli:

+ Marek KONOPACKI

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

9 maja o godz. 10:00 przeżywać będziemy
w naszej parafii uroczystość I Komunii Świętej,
dlatego miejsca w kościele będą
zarezerwowane dla dzieci, rodziców i ich rodzin.

Prosimy, aby ich nie zajmować.

Z góry serdecznie dziękujemy.

W niedzielę o 15.00 w kościele
odbędzie się adoracja Najświętszego
Sakramentu przygotowana
przez krąg biblijny.

KONCERT MAJOWY

02.05.2010, godz. 11.20.

Kościół pw. śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Występuje - chór „Cantilena” z Wrocławia.

Dyryguje - prof. Marta Kierska-Witczak.

W programie:

przed Mszą św. - Jutrznia gregoriańska
podczas Mszy - Miserere Mei (G. Allegri), O sacrum convivium (L. Perosi),
Sanctus (J. Świder), Pangue Lingua (P. Elsner)
po Mszy św.: Koncert pieśni Maryjnych i patriotycznych.

Organizator: Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie
Koncert pod mecenatem Franciszka Października, burmistrza Oławy